Po konfiskacie nakład drugi.

Nr. 4 (29). Rok II. **Kraków, środa 7 stycznia 1931 r.** **Cena 20 gr.**

PRZEGLĄD SPOŁECZNY

Adres Redakcji i Administracji:
Kraków, ul. Librowszczyzna 7 — Telef. 135-37
Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 2—3

PISMO CODZIENNE

Prenumerata: miesięcznie zł. 4·50, tygodniowo zł. 1·10. Zagranicą miesięcznie zł. 10·— — Konto czekowe P.K.O. Nr. 411.375. — Ceny ogłoszeń na ostatniej stronie.

Walka o wieś

Minęły bezpowrotnie czasy, gdy wieś była domeną wszelkiego rodzaju **macherów politycznych**, lokajów obszarniczych z pod znaku Wyzwolenia, PPS, Piasta, Str. Chł. i innych. Dzisiejsza wieś to ani ta wieś z przed 12-u lat, ani nawet ta z przed **2-ch lat.** Po wielu zwodniczych nadziejach na „ludowcowe" obietnice.

Banda centrolewowych „wodzów", opierających się na kułactwie i prowadzących przez nie na wsi poliytkę burżuazyjną, **nie zdołała** wprowadzić w błąd wielkiej masy biednego i średniego chłopstwa. Masy te rozumieją już dzisiaj, że **sojusznikiem** ich jest rewolucyjna klasa robotnicza, a nie Daszyńscy i Libermanowie. Dowodem tego jest olbrzymi przyrost głosów chłopskich — nawet według oficjalnych danych — na listy bloku antyfaszystowskiego w porównaniu z r. 1928. W wielu okręgach przyrost ten wyrażał się liczbą 5 do 6 tysięcy głosów. Były też okręgi, jak np. Skierniewicki, w których nie było ani jednej gminy bez większej lub mniejszej liczby głosów antyfaszystowskich. Dowodem tego wzrostu aktywności chłopskiej jest również półtorasta więzionych dotychczas za akcję wyborczą działaczy chłopskich.

Nie ulega wątpliwości, że teraz i znane „cuda" w urnach wyborczych sztucznie w wielu miejscowościach „obniżyły" liczbę antyfaszystowskich głosów chłopskich. Ale wbrew wszystkim przeszkodom ujawnił się tak **silny aktyw** chłopski, że potęgi tej nie zdołają już złamać żadne prześladowania.

Mimo tych zdobyczy jednak, stwierdzić należy, że dotychczas większość wsi idzie wciąż za zdradzieckiemi wodzami ugody. Podczas ostatnich wyborów jeszcze wielkie masy chłopskie dały się pociągać oszukańczym menerom Centrolewu. Walka o wieś **trwa** nadal. Ugoda chłopska — Wyzwolenie, Str. Chłop. i Piast wraz z PPS, robią wszystko, co mogą, byleby utrzymać masy chłopskie pod wpływami kułackiemi i podtrzymać w nich złudzenie, **jakoby** istniała **sprzeczność** między interesami masy chłopskiej, a interesami robotniczemi.

Wali ugoda chłopska w 8-godzinny dzień pracy i wbrew prawdzie dowodzi chłopom, że przyczyną drożyzny nie jest gospodarka kapitalistyczna, lecz rzekomy dobrobyt proletarjatu, który nibyto ma duże zarobki i krótko pracuje.

Niedawne utworzenie się wspólnego klubu stronnictw ludowych ma właśnie na celu zjednoczenie kułactwa dla wspólnego ataku na sojusz robotniczo-chłopski przez wysuwanie oszukańczego hasła „jedności chłopskiej". A burżuazja ma duże nadzieje, że uda się jej szachować tą „jednością", bo zarówno sanacja jak i endecja uderzyły **w jednolity** ton **radosny** z powodu „zjednoczenia stronnictw chłopskich". Oczywiście i socjalfaszystowski „Robotnik" pisze też o „dodatnim" objawie porozumienia się „demokracji chłopskiej". Jednocześnie rozumiejąc dobrze, że masa biednych i średniorolnych chłopów nie podda się komendzie kułactwa. „Robotnik" nastawia się na opanowanie przez PPS chłopów, którzy przejrzeli zdradziecką rolę stronnictw ludowych. Tak to na łbie stają zarówno „ludowcy" jak i „socjaliści" z PPS, by tamować rozwój prawdziwego sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Walka o wieś — to walka o **przyszłość mas pracujących.** Terenu wsi nie wolno robotnikom zaniedbywać lub pozostawiać jej własnym zbudzonym już siłom chłopskim. Swoje doświadczenie w walce, swój rozum polityczny, muszą robotnicy **przelewać** na masy chłopskie. **Ten wygra bój, kto zdoła pozyskać wieś do pomocy.** W czasie ostatniej akcji wyborczej wszyscy to widzieli. Nie było wypadku, żeby na wsi chłopi nie zechcieli słuchać mówcy robotniczego. To oznacza, że o wieś, która jeszcze w nieświadomości wlecze się za ugodą lub niezdecydowana trzyma się na uboczu, rozgrywa się dziś **walka** między obozem faszystowskim i obozem robotniczo-chłopskim. Nie obóz burżuazyjny, a obóz robotniczy będzie zdobywał wieś za wsią, tylko do tego potrzeba jednej rzeczy: zrozumienia **własnego** interesu robotnika w walce o chłopa bez- mało- i średnio-rolnego.

Sylwester bezrobotnych w Warszawie

W noc sylwestrową, o godz. 12 w nocy, jedna z **najruchliwszych** burżuazyjnych dzielnic Warszawy — Plac Teatralny — wyglądała jak **podczas stanu oblężenia**. Oddziały policji pieszej i konnej, masa ajentów obstawiły **wyloty ulic.** Na godz. 12-ą w nocy wyznaczony był **marsz głodnych Warszawy.** Z rozmaitych końców miasta zaczęli nadciągać robotnicy pracujący i bezrobotni. Policja nieustannie **rozpędzała** gromadzących się robotników, nie dawała nawet przystanąć 2—3 ludziom na chodniku.

Robotnicy przerzucili się na róg ulicy Senatorskiej i Wierzbowej, gdzie wznieśli okrzyki przeciw rządowi i policji.

Chcemy pracy i chleba!

3 stycznia o godz. 11 rano **przed Magistratem warszawskim** zgromadzili się bezrobotni **robotnicy miejscy** w liczbie **kilkuset** osób, którzy domagali się od Magistratu **przyjęcia** ich z powrotem.

Wezwany silny oddział policji rozproszył bezrobotnych.

Demonstranci **grupkami** udali się na ul. Wiejską, gdzie odbyli **wiec.**

Kilkakrotne demonstracje bezrobotnych w Pułtusku

W dniu **31 grudnia 1930 r.** zebrali się pod Magistratem bezrobotni, którym wstrzymano zasiłki.

Pod magistrat przybyło **12 policjantów** z komendantem posterunku P. P. w Pułtusku, Waćkowem i rozpędzili robotników przy użyciu karabinów z najeżonemi bagnetami. Kilku bezrobotnych aresztowano.

Bezrobotni skierowali się pod posterunek policji z **żądaniem wypuszczenia aresztowanych.** I znowu policja zaatakowała bezrobotnych bagnetami...

Robotnicy zebrali się ponownie na rynku i oświadczyli, że nie ustąpią, dopóki nie otrzymają należnej zapomogi. **Bojowa i solidarna postawa** bezrobotnych **zmusiła** magistrat faszystowski **do cofnięcia się**. Dla uspokojenia bezrobotnych magistrat rzucił bezrobotnym ochłap w postaci jednorazowego zasiłku po **5 i 7 zł. na rodzinę.** Ale bezrobotni na nędznych ochłapach ze stołu pańskiego nie poprzestaną. Dalej **walczyć będą** o zasiłki w wysokości utraconego zarobku dla **wszystkich bezrobotnych.**

Potężny strejk górników w Zagłębiu Ruhry

Akcja strejkowa pod przewodnictwem Lewicy związkowej rozszerza się. — Robotnicy Zagłębia i Śląska wtórują swym braciom niemieckim

Strejk górników w Zagłębiu Ruhry rozwija się w potężną walkę górników z baronami górniczemi. Wczorajsze depesze mówią o 60.000 strejkujących. „I. K. C." pisze, że **„sytuacja uległa takiemu zaostrzeniu, iż musiano wzmocnić policję oddziałami Reichswehry."**

Berlin 3. I. (PAT). Ruch strajkowy w Zagłębiu Ruhry w dalszym ciągu stopniowo wzmaga się. Wejścia do szybów nadal są obstawione przez strajkujących i bezrobotnych. Policja wielokrotnie musiała „interewenjować", przyczem „dochodziło" do starć z robotnikami. W Lintforcie urządzone zostało **wielkie zgromadzenie strajkujących, przy rozpędzaniu którego policja użyła pałek gumowych i dała salwę.** W jednej z kopalń zamiast 7.000 górników stawiło się do pracy tylko 2.000. Podczas starcia między robotnikami a policją, kilku górników odniosło rany. **Policja rozpędzała górników, wjeżdżając w tłum na ciężarowych automobilach.** W kolonji górniczej w Bottrop tłum strajkujących zaatakował policję, obrzucając ją kamieniami. **Policjanci oddali kilka ostrych strzałów rewolwerowych, raniąc ciężko dwóch górników.**

WALKI STREJKUJĄCYCH GÓRNIKÓW Z POLICJĄ.

Berlin, 4. I. (PAT). W miejscowości Lindhorst w zachodniej części Zagłębia Ruhry doszło do krwawego starcia między policją a strejkującymi górnikami. **Około 2.000 strejkujących, prowadzonych przez komunistów, przypuściło atak do gmachu policji, chcąc uwolnić dwu aresztowanych górników.** Wywiązała się strzelanina, trwająca ponad godzinę. **Jeden z górników został zastrzelony, 10-ciu odniosło rany. W Marn oddział policji został zaatakowany przez strejkujących, którzy z okien domów obrzucili policjantów gradem kamieni. — W Gelsenkirchen tłum napadł na trzech urzędników policyjnych, zasypując im oczy pieprzem.**

Berlin, 4. I. (PAT). Donoszą z Moers (Nadrenja), że wczoraj wieczór na szybie piątej kopalni „Reihnpreussen" doszło w czasie zmiany nocnej do krwawego starcia między strejkującymi górnikami a policją. Strajkujący usiłowali dostać się do budynków kopalni, celem uniemożliwienia łamistrejkom wjazdu do szybu. **Policja oddała salwę. Kilkanaście osób odniosło rany.**

STREJK SIĘ ROZSZERZA.

Berlin, 4. I. (PAT). W okręgu Moers sytuacja strajkowa doznała w ciągu dnia dzisiejszego dalszego zaostrzenia. Ilość górników, którzy przy dzisiejszej zmianie rannej zgłosili się do pracy, zmniejszyła się w znacznym stopniu. W szybach górniczych Tiergardt i Nevissen, strejk rozszerza się dalej.

PRECZ Z ŁAMISTREJKAMI!

W miejscowości **Mengde w pobliżu Dortmundu** (Niemcy), przyszło do walki między strejkującymi górnikami a łamistrejkami. Jeden z łamistrejków został zabity.

ROBOTNICY ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO I ŚLĄSKA NIE BĘDĄ ŁAMISTREJKAMI, MIMO NAWOŁYWAŃ PRASY BURŻUAZYJNEJ.

Równocześnie ze swoimi towarzyszami z Zagłębia Ruhry robotnicy Śląska polskiego i Zagłębia Dąbrowskiego przystępują do kontrofenzywy przeciwko baronom węglowym. Na żądanie obniżenia płac odpowiadają górnicy żądaniem podwyżki płac przy równoczesnem żądaniu zniżenia czasu pracy. Górnicy energicznie przygotowują się do walki.

Kom. partja Niemiec prowadzi walkę górników

Berlin, 5. I. (PAT). W Bohum obradowała dzisiaj konferencja delegatów komunistycznej opozycji zawodowych związków górniczych. Poseł komunistyczny do parlamentu Rzeszy, Florin, zapowiedział, że komitety okręgowe partji komunistycznej udzielą akcji strejkowej energicznego poparcia. Jeden z delegatów podkreślił, że na wszystkich szybach Zagłębia Ruhry komitety strejkowe podejmą akcję, zmierzającą do poparcia strejku przez całe Zagłębie. Akcja ta ma zmierzać do skłonienia organizacyj zawodowych wszystkich gałęzi przemysłu, m. in. organizacji robotników metalurgicznych, portowych oraz pracowników, zajętych w komunikacji do solidaryzowania się ze strejkującymi i przystąpienia do strejku generalnego.

Strejk włókniarzy w Szwecji

Sztokholm, 4. I. **Związek zawodowy robotników włókienniczych postanowił wezwać swych członków, aby z dniem 7 stycznia porzucili pracę. Strejk obejmie około 8 tysięcy włókniarzy.**

250.000 robotników angielskich w przededniu walki strejkowej.

Londyn, 3 stycznia. — Anglja stoi w przededniu nowego olbrzymiego strajku. W sobotę **zerwane** zostały pod naciskiem mas robotniczych rokowania na tle zarobkowem między fabrykantami a socjalfaszystowskiemi boncami związkowymi przemysłu bawełnianego w Manchesterze.

Wobec tego przypuszczalnie w tych dniach robotnicy przystąpią do strejku i jest bardzo prawdopodobne, że strejk ten **rozszerzy się** na **cały** brytyjski **przemysł bawełniany**. W tym wypadku liczba strejkujących obejmie przeszło **ćwierć miljona robotników.**

W przededniu strejku generalnego w górnictwie w Belgji

Górnicy belgijscy na zebraniu w Yolimont postanowili sprzeciwić się każdej planowanej zniżce płac.

O ile na zwołanem na 5 stycznia posiedzeniu komisji mieszanej nie dojdzie do porozumienia, należy się liczyć z możliwością wybuchu generalnego strejku górników w Belgji.

Rykow ambasadorem w Rzymie

Rzym, 3. I. (PAT). Nowym ambasadorem sowieckim w Rzymie ma być mianowany Ryków.

Miesiąc Styczeń — to miesiąc zbiórki 10.000 zł. na „Przegląd Społeczny"!

ROBOTNICY I CHŁOPI! Czyście już złożyli na fundusz prasowy i wywołali innych do współzawodnictwa? Czyście już założyli Koło Przyjaciół „Przeglądu Społecznego"? Czyście już wpłacili należność za prenumeratę?

BEZMIAR KRYZYSU MIESZKANIOWEGO

i akcja budowlana rządu

Pół miljona rodzin robotniczych poniewiera się po miastach Polski bez własnego mieszkania, kątem się chroniąc jako sublokatorzy, gnieździ się po „cyrkach" i gdzie popadnie. „Szczęśliwcy", którzy mają „własne" mieszkania, płacą ogromne komorne, które pochłania **1/3, a nawet 1/2 płacy zarobkowej.** Muszą też odnajmywać części swoich ciasnych siedzib, by móc jako tako związać koniec z końcem.

Bezrobotni i półrobotni zdani są na łaskę i niełaskę kamieniczników, dla których **redukcja robotnika jest sygnałem do eksmisji.** To też zaludniają się obozowiska na Żoliborzu i Anopolu w Warszawie, w której jest **100.000 bezdomnych,** nagwałt potrzebujących ludzkiego schronienia.

Przeludnienie w **dzielnicach robotniczych** dochodzi do **kilkunastu osób na jedną izbę,** bo już **przeciętna** liczba w całej Warszawie dochodzi do 5 osób, a w Łodzi — do 6. Mieszkania są przeważnie jedno-pokojowe, w wielkich miastach stanowią one **40—50%. Tylko 12%** mieszkań w stolicy odpowiada wymogom hygjeny i kultury. Są to oczywiście **apartamenty burżuazji.** Siedziby robotników i miejskiej biedoty cuchną wilgocią i zaduchem, mieszczą się w walących się, koszarowych ruderach, bez kanalizacji i wodociągów, bez światła i powietrza.

A NA WSI „ZACISZNEJ", NA WSI „SPOKOJNEJ"?

O tem się milczy. **Miljony robotników** rolnych tuła się **w oborach i stajniach,** bo obszarnik lepszego mieszkania fornalom i parobkom nie da. Miljony chłopów bezrolnych i małorolnych przytulić się musi w cudzych sieniach i stodołach **jako „komornicy".** A nawet chłop średniorolny, podatkami i kryzysem gnębiony, któremu obszarnik wraz z serwitutem budulec odbiera, mieszka w przegniłej i ciasnej chałupie. Na rozkaz władzy **wapnem się bieli** tę nędzę chłopską, by stworzyć pozór dostatku.

Masowym eksmisjom w mieście odpowiadają masowe rugi robotników rolnych na wsi, rugi z pracy i z nor, które zamieszkują na obszarniczych folwarkach.

BARWNE, WYBORCZE PLAKATY JEDYNKI

cuda głosiły o „akcji" budowlanej. Rzeczywiście przez pierwsze dziesięć lat niepodległości wybudowano 40.000 nowych mieszkań. Ale przez ten sam czas w gruzy się zawaliło **107.000!** Nowe gmachy zajęła burżuazja, oficerstwo, wyżsi urzędnicy, ci, co najbliżej żłobu stoją.

Oto co mówi prezes Zw. przedsiębiorców budowlanych Martens o ruchu budowlanym w ostatnim roku „radosnej twórczości":

„Fundusze budowlane, któremi mogliśmy rozporządzać na nowe budowle **przewidziane** były w sumie około **135 milj. zł.(!)** — na budownictwo mieszkaniowe.

Dalsze miesiące przekreśliły jednak te obliczenia. Budżet nadzwyczajny państwa musiał być zmniejszony **więcej niż o 50 proc.** Inne działy budownictwa, jak samorządowe i przemysłowe, były **zupełnie nieczynne.**

Wskaźniki ruchu budowlanego w pierwszej połowie roku spadły znacznie, poniżej ciężkich kryzysowych lat — 1925, 6 i 7 i wyniosły około 50%.

A jak będzie w roku przyszłym?

„Wobec **mgławicowej sytuacji,** w jakiej się znajdujemy, możemy mówić jedynie o **25 milj. zł.(!) na** budownictwo mieszkaniowe z funduszów Zakł. Ubezp. Społ. Preliminarz rządu zawiera w dziale kredytów sumę 220 milj. zł. na inwestycje wogóle.

„Akcja" budowlana rządu? Bezdomni dobrze ją **odczuwają,** gdy mrozik ściska... Robotnicy dobrze ją widzą, gdy muszą **z ostatnich groszy** kamienicznika opłacić, lub gdy **komornik do nich przychodzi.** Pierwszym krokiem tej „akcji" był projekt **całkowitej likwidacji t. zw. ochrony lokatorów,** masowe wprowadzanie **eksmisyj,** nałożenie państwowych i komunalnych **podatków: mieszkaniowych i kwaterunku wojska.** Teraz, wbrew wykrętnym i kłamliwym zaprzeczeniom ma nastąpić krok drugi — ogromna podwyżka komornego.

B-s.

287.265! bezrobotnych w Polsce

Olbrzymie tempo wzrostu bezrobocia

W dniu 1 stycznia 1931 r. liczba **zarejestrowanych** bezrobotnych wynosiła

287.265 osób.

W stosunku do okresu przedświątecznego z dnia 14 grudnia r. ub. a więc w ciągu **2 tygodni** bezrobocie wzrosło o

40.374.

Jest to **rekordowe** w ciągu ubiegłego roku **tempo** wzrostu.

Jak podaje sama prasa burżuazyjna: „Są to cyfry **niezupełne,** ponieważ nie wszyscy bezrobotni są zarejestrowani". Między innymi, nie są zarejestrowani przez urzędy pośr. pracy robotnicy, zatrudnieni w **drobnym przemyśle.** Drobny przemysł zaś jest jeszcze w większym stopniu dotknięty przez kryzys, niż wielki. A więc liczba bezrobotnych wynosi conajmniej **350.000.**

Łącznie więc z rodzinami **1,200.000** ludzi w mieście skazanych jest **dziś** na śmierć głodową.

Wszystkie dane wskazują, że **tempo** wzrostu bezrobocia będzie się coraz bardziej **zwiększać.** Coraz nowe fabryki stają. Rosną z dnia na dzień redukcje. Bezrobocie w Polsce przyjmie tej zimy **kolosalne,** nieznane dotąd rozmiary.

W obliczu tej straszliwej klęski, bezrobotni muszą organizować się do walki o zasiłki w wysokości utraconego zarobku. Na każdym PUPP-ie bezrobotni muszą tworzyć **komitety bezrobotnych,** na każdej fabryce muszą powstać **komitety antyredukcyjne.** Tylko przez jednolitą i **solidarną akcję** bezrobotni będą mogli poprowadzić **zwycięsko walkę** o swe żądania.

Redukcje... Redukcje... Redukcje...

WIELKIE REDUKCJE W SZCZAKOWEJ.

W ostatnich tygodniach wielka cementownia w Szczakowej zredukowała **przeszło 700 robotników.** To samo uczyniła cementownia w Górce, w której pracowało **przeszło 400 robotników,** a która jest obecnie w zupełnym zastoju. Wszystkie kamieniołomy, których jest kilka, **zredukowały** prawie **wszystkich** robotników i dozorców. W dniu 20 grudnia br. wielkie kamieniołomy w Małopolsce zredukowały **458 robotników!** Także w powiecie oświęcimskim **wszystkie** roboty przy wydobywaniu szutru rzecznego i cegielnie zostały unieruchomione.

ZAMKNIĘCIE HUTY W ZABRZU.

Wszyscy robotnicy huty szklanej Eisnera **w Zabrzu (Śl. Op.)** otrzymali na 3 stycznia 1931 r. wypowiedzenie. Zarząd „tłumaczy" zwolnienie remontem huty, ale jest to tylko wykręt fabrykancki dla upozorowania redukcji.

REDUKCJE 400 ROBOTNIKÓW W ZAWIERCIU.

Fabryka „Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk rur i żelaza" w Zawierciu zredukowała robotników w stalowni, unieruchamiając ją całkowicie. Redukcja obejmuje zgórą **400 robotników. Dalsza redukcja** ma nastąpić w tych dniach, poczem cała fabryka ma być **zatrzymana.**

Kilka tysięcy bezrobotnych

na bruku w Chodzieży

W Chodzieży liczba bezrobotnych osiągnęła bodajże punkt kulminacyjny. Na „gwiazdkę" zwolniono 400 robotników, zatrudnionych w fabryce porcelany.

W fabryce fajansu St. Mańczaka, zatrudniającej około 800 robotników, ograniczono na zakończenie starego roku czas pracy do 4-ch dni w tygodniu. Tartak Cegielskiego, czynny bez przerwy od kilku lat, obecnie został zamknięty.

Cegielnie, których jest **pięć,** w tym roku częściowo tylko pracowały, przy znacznie zmniejszonej liczbie robotników, a **obecnie** stoją **nieczynne.**

Fabryka maszyn rolniczych, stosunkowo najlepiej prosperująca, **zwolniła** na „gwiazdkę" **wszystkich** robotników.

Magistratowi, zatrudniającemu przy pracach doraźnych po 4 godziny dziennie, 135 robotników — już na drugi dzień po wyborach pracę przerwano.

Pomimo, że robotnicy ci pracowali od półtora roku bez przerwy, zostali oni zaliczeni do „sezonowych", a wiadomo, że sezon martwy nie został uchylony, na skutek czego pozostawiono w Chodzieży setki ludzi bez jakichkolwiek środków do życia.

Szykany względem b. posła T. Żarskiego

Jak nas informują, posłowi T. **Żarskiemu,** który siedzi w więzieniu mokotowskiem, odebrano książki i gazety. Administracja więzienia dopuszcza do niego tylko jedną gazetę i

usiłując uczynić zeń więźnia **kryminalnego.** T. Żarski od chwili uwięzienia, t. j. od maja 1929 r. przebywa w **pojedynce, całkowicie izolowany** od towarzyszy i świata.

Rocznica „krwawej niedzieli"

Minęło **12 lat** od dnia, jak **rząd „ludowy"** Barlickich, Thugutów, Moraczewskich i innych socjalżandarmów burżuazji polskiej wyprawił **krwawą łaźnię proletarjatowi Warszawy.** 29-go grudnia 1918 roku odbył się **potężny** wiec na Placu Saskim, wiec protestacyjny przeciw **aresztowaniu Sowieckiej Misji Czerwonego Krzyża.** Zgromadzone olbrzymie tłumy, liczące **przeszło 50.000 robotników,** pochodem ruszyły do hotelu Bryllowskiego, gdzie uwięziono aresztowanych, a następnie udały się pod Radę Ministrów i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Gdy czoło pochodu mijało plac Teatralny, a tył znajdował się przy ul. Fredry, **na rozkaz rządu „socjalistycznego",** który widać pozazdrościł swoim kompanom — Szajdemanowi i Noskiemu w Niemczech, **zaturkotały karabiny maszynowe. Padło kilkunastu zabitych i kilkuset rannych.** W ten sposób rozpoczęła swój żywot Polska pod rządami obecnych wodzów Centrolewu, w ten sposób sprawowali rządy dzisiejsi macherzy socjalfaszystowscy, którzy później rozpędzili tworzące się w Warszawie **Rady delegatów robotniczych.**

„Krwawa Niedziela" mocno wżyła się w serca robotnicze Warszawy, podobnie jak **krwawe dnie pierwszomajowe.** Proletarjat je dobrze zapamiętał...

Zewsząd o wszystkiem

Fatalna sytuacja Banku Angielskiego. Ostatni wykaz Banku Angielskiego wywował silne zaniepokojenie w City, gdyż zapas złota **spadł** do 148,8 miljonów funtów szterlingów (minimum konieczne wynosi 150 miljonów).

Sytuacja Banku Angielskiego **jest bardzo trudna,** gdyż nie można liczyć na przypływ złota z Nowego Jorku.

Kryzys we Francji. Kryzys gospodarczy Francji w ostatnich tygodniach **bardzo się zaostrzył.** Państwa, dotknięte kryzysem, ograniczają swe zakupy, co odbija się ujemnie na francuskim handlu eksportowym. Nieuniknionem następstwem tej sytuacji jest **kurczenie się produkcji i wzrost bezrobocia.**

Wskutek tego wzrostu bezrobocia, Rada generalna departamentu Sekwany **zmuszona była** podwyższyć kredyty na pomoc dla bezrobotnych z preliminowanych 1.400 tys. franków do 5 miljonów.

Olbrzymia fuzja banków w Niemczech. W Niemczech dokonano niedawno wielkiej **koncentracji** banków hipotecznych.

Zamiast istniejących obecnie **10 banków** (połączonych w powyższych organizacjach) pozostanie tylko **sześć.**

Nowopowstała organizacja skupia **45 proc. ogółu akcyj banków hipotecznych** w Niemczech i rozporządza kapitałem około **2,5 miljarda marek.**

Krach bankowy w Stanach Zjedn. potężnieje. Zawiesił wypłaty Bank Central Trust, który posiada ponad **miljon dolarów** wkładów oszczędnościowych.

W Waynosbourgh zawiesił wypłaty Peoples National Bank.

W Filadelfji zamknięto bank Aldin Trust Comp., rozporządzający **dziewięcioma miljonami dolarów.**

„Nadmiar" rąk do pracy w Ameryce. Przewodniczący komisji imigracyjnej kongresu, Johnson, oświadczył, że wkrótce Ameryka będzie musiała **nietylko zakazać** zupełnie imigracji do Stanów Zjednoczonych, ale będzie **zmuszona do „wywożenia" ludzi.**

Australja zamyka bramy dla imigracji. Rząd postanowił **ograniczyć** imigrację, dopóki sytuacja ekonomiczna nie ulegnie poprawie.

Ograniczenie produkcji w Austrji. Z powodu słabego stanu zamówień, zarząd „Alpine-Montan-Geselschaft" zamierza zamknąć niektóre zakłady. — W rachubę wchodzą **walcownie Wassendorf, odlewnie w Krieglach oraz zakłady hutnicze w Donawitz.** Zamierzone ograniczenia produkcji spowodują zwolnienie około **3.000 robotników.**

Preliminarz budżetowy Finlandji na rok 1931 przewiduje „na obronę kraju" (przygotowania do wojny ze Związkiem Sowieckim) **100 miljonów marek finlandzkich.** Z tego wypada 56 miljonów na utrzymanie armji, 15 miljonów — na flotę wojenną i 29 miljonów — na lotnictwo wojenne.

Napady faszystów na robotników w Niemczech. W Stuttgarcie, w noc Sylwestrową, o godz. 2-ej nad ranem, na grupę komunistów, ucztujących w jednej z restauracji, napadli faszyści, przyczem wywiązała się ostra bójka. Walka przeniosła się z lokalu na ulicę, przyczem — jak zdołano dotychczas stwierdzić — **trzech komunistów i ośmiu hitlerowców odniosło poważne rany.** Jeden z narodowych socjalistów otrzymał pchnięcie nożem w brzuch, skutkiem czego wkrótce potem zmarł.

Również i w innych dzielnicach miasta doszło do bójek, między hitlerowcami a komunistami. W czasie tych walk wielu z uczestników odniosło rany.

Masowe zatrucia gazami. W pralni mechanicznej przy Gerichtstrasse Nr. 27 w Berlinie, która należy do koncernu Mossego, **29 kobiet uległo wczoraj zatruciu. 10 kobiet w stanie ciężkim** przewieziono do szpitala, a 19 udzielono pomocy na miejscu.

Walka z komunizmem w Chinach. Chiński minister skarbu, Sung, nawiązał pertraktacje z szeregiem banków, celem zaciągnięcia pożyczki w wysokości **60 miljonów serbrnych dolarów,** potrzebnych **na walkę przeciwko komunistom.**

Władze nankińskie obliczają, że przedsięwzięta obecnie przez marszałka Czang-Kai-Szeka kampanja przeciw komunistom, będzie kosztowała nie mniej, jak **5,000.000 srebrnych dolarów** miesięcznie.

Do Wiednia przybyć ma w najbliższym czasie 10 policjantów chińskich, celem **przeszkolenia.** Chiny reorganizują obecnie policję **na wzór europejski** i posiadają już instruktorów wiedeńskich.

Łże... jak przystało na „Ill. Kurjerek"

Podaliśmy w tych dniach wiadomość Tass'a o tem, że słynna magistrala kolejowa „Turksib" została już uruchomiona na całej swej **olbrzymiej** długości, około 1450 km.

W związku z tą wiadomością znowu rozgorzała kampanja prasy brukowej z „I. K. C." na czele, która kłamliwie twierdzi, że linja ta była budowana za czasów caratu.

Odpierać te szalbierstwa — to zbyteczny trud. Poważna prasa burżuazyjna musiała przyznać, że ta kolej budzi podziw i... strach całego świata kapitalistycznego przed rosnącą potęgą sowietów.

Rządy Polski **od 12 lat** budują „magistralę" Śląsk-Gdynia, która będzie **pięciokrotnie mniejsza** od „Turksibu"! Dotychczas nie wybudowano jeszcze połowy tej linji. Aby dokończyć jej budowę w przyspieszonem tempie, a tego wymaga niebezpieczeństwo wojny, sprzedaje się tę linję francuskiemu konsorcjum przemysłu wojennego, Schneiderowi.

ZSRR. jest finansowo zblokowany przez imperjalizm międzynarodowy. Turksib został wybudowany **wyłącznie własnemi** środkami państwa robotniczego.

Korespondencje

Walka robotników Zagł. Dąbrowskiego przeciwko redukcjom

Baronowie węglowi Zagłębia Dąbrowskiego wypowiedzieli **umowę górniczą z dniem 31 grudnia 1930 r.** celem **obniżki płac.** W niektórych kopalniach ograniczyli tydzień pracy do **3-ch dni** w tygodniu i przeprowadzają masowe redukcje. **Przeprowadzone zostały również redukcje płac.** Robotnikom sezonowym odjęto zasiłki, a **wiele tysięcy bezrobotnych** wogóle **nie pobiera** zasiłków. Nędza i głód, straszne choroby dziesiątkują rodziny robotnicze, brak odzieży i węgla bezrobotnym. Znaczne **zapasy** węgla leżą na kopalniach.

W dniu 23 grudnia został zwołany **wiec bezrobotnych w Sosnowcu.** Mimo usiłowań policji rozbicia wiecu został **wybrany komitet bezrobotnych.** Fakt ten nie podobał się policji, która obstawiła magistrat i inne urzędy.

Kryzys potęguje się z każdym dniem, prawie **co drugi robotnik jest bez pracy,** przyczem na wiosnę zapowiada się jeszcze gorzej.

Faszyzm na wszystkich kopalniach i fabrykach usiłuje **faszyzować wybory** delegatów, lecz **bezskutecznie.** Faszyzowanie to ma na celu paraliżowanie akcji przeciw obniżce płac, jaka ma nastąpić od 1-go stycznia. Mimo tych represyj, robotnicy staną **do walki strajkowej** w obronie swych płac, przepędzą precz macherów faszystowskich i socjal-faszystówskich i staną pod **kierownictwem Lewicy Związkowej.**

Ostatnio faszyści przystąpili do rozbudowy związków faszystowskich. Zaczęli zwoływać zgromadzenia, jak to miało miejsce na **Renardzie.** Robotnicy muszą stanąć na straży swych interesów i niedopuścić do zakładania takich związków. Musimy prowadzić z niemi walkę bezwzględną, prowadzoną pod **sztandarami Lewicy Związkowej.** Tylko poprzez **codzienną** pracę, poprzez masówki i stałe wiązanie się z masami, będziemy zdolni to uczynić. Akcję **bezrobotnych** ujęliśmy w swoje ręce; mimo teroru, mimo prowokacyj nie ulękniemy się trudności i akcję tę prowadzić będziemy. Nie dopuścimy do obniżki płac, **a na zamach baronów węglowych odpowiemy strajkiem.** Przepędzimy precz faszystów i ich pomocników oraz tych wszystkich renegatów, którzy stali się sprzedawczykami sprawy robotniczej.

Zagłębiak.

Strajk w Limanowej

Prawie wszyscy robotnicy szybów naftowych „Limanowa" w Borysławiu do niedawna należeli do BBS, bo myśleli, że w ten sposób unikną redukcji. Ale fabrykanci właśnie dlatego przemocą **wpakowali** robotników Limanowy **do BBS,** aby tem **łatwiej móc redukować** i wogóle **pogarszać warunki pracy i płacy.** Od pewnego czasu Limanowa na wszystkich sekcjach i warsztatach **redukowała co tydzień po 2, 3 i więcej robotników,** tak, że np. w warsztacie mechanicznym zredukowano razem około 50 robotników, co stanowi połowę zatrudnionych w tem warsztacie. Przed trzema tygodniami **zredukowano 60 robotników,** a zeszłego tygodnia chciała dyrekcja **zredukować 150 robotników** i oprócz tego **pogorszyć robotnikom kategorje płac,** t. zn. ci, któ rzy przedtem pobierali I. kategorję mieli otrzymać II. kat., ci zaś, którzy mieli II. kat. — mieli otrzymywać III. kat. i t. d.

Robotnicy Limanowy, wobec ciągłych ataków na ich położenie — **odpowiedzieli walką strejkową, przeciwko redukcjom.** 16 bm. rozpoczęła Limanowa strajk. Pan Haluch i inni przywódcy PPS. powiedzieli, że ich nic strejk nie obchodzi, czem odrazu wobec walczących robotników zajęli **otwarcie łamistrejkowskie** stanowisko. BBS. wszystko robiła, aby robotnicy przerwali strajk. Robotnicy zachowywali się **bojowo.** Na zgromadzeniach występowali robotnicy innych firm, którzy demaskowali postępowanie PPS. i BBS. i wypowiadali się **za ogólnym strejkiem** i tak np. wbrew macherom pepesowskim, robotnik pepesowiec z **„Premiera"** mówił „polityka polityką... ale gdy robotnik walczy, to trzeba się z nim złączyć, trzeba mu pospieszyć z pomocą". Mężowie zaufania zachowywali się biernie. **Nie było rewolucyjnego kierownictwa** strajkowego, to też **dlatego dyrekcji udało się** — przy pomocy swych sługusów z PPS. i BBS. — złamać strejk, pogorszyć płace robotnicze i przeprowadzić redukcje.

Redukcje będzie się przeprowadzać po nowym roku, szyby „nie rentowne" będzie się unieruchamiać, szyby będzie się wierciło staremi linami, (przy kanadyjskim systemie wiercenia), zaś nowych firma nie będzie dawała, a gdy się okaże, że staremi linami nie można dalej wiercić — wówczas szyb się unieruchomi.

Strejk skończył się 18 i 19 bm.

Robotnicy Limanowy, zdradzeni przez PPS. i fraków, **przerwali tylko strejk** i muszą w szybkiem tempie przygotować się do **nowych** bojów, do kontrataku przeciwko faszyzmowi i socjalfaszyzmowi.

Robotnik Limanowy.

We fabryce cukierków w Krakowie

Donoszę, że u nas, na fabryce cukierków, pracuje kilku robotników.

Właściciel wykorzystuje nas na ile tylko może. **Pracujemy od 8 rano do 10 wieczór, a nieraz i później, czasem to do 3 w nocy.** I to zarówno w dzień powszedni, jak i w sobotę. Właściciel żąda od nas jeszcze, żebyśmy przychodzili rano do fabryki o godz. 7-mej. Za to wszystko płaci nam 20—25 zł. tygodniowo.

Robotnik z fabryki cukierków A. Pilcera w Krakowie.

BOLESŁAW ŚLIWA

Dnia 19 grudnia 1930 r. zmarł znany na terenie Zagłębia Dąbrowskiego działacz robotniczy, Bolesław Śliwa.

Ten 23-letni bojownik, po 5-ciu latach ciężkiego więzienia, zmarł na proletarjacką chorobę (gruźlica). Śliwa, sam beznadziejnie chory, pomagał i obsługiwał drugich towarzyszy obłożnie chorych. Do ostatniej chwili swego życia mówił robotnikom, że **tylko po przez walkę możemy się wyzwolić** z gniotącej nas nędzy.

Dnia 21 grudnia odbył się demonstracyjny pogrzeb Bol. Śliwy, który zgromadził tysiące robotników Zagłębia Dąbrowskiego. Po odśpiewaniu pieśni robotniczych przemawiał tylko brat zmarłego. (policja zabroniła przemawiać towarzyszom), który mówił o jego bohaterskiem życiu.

Po jego przemówieniu, na znak dany gwizdkiem przez komendanta policji, policja rzuciła się na bezbronny tłum, raniąc w rękę brata zmarłego oraz innych robotników. Powstała panika, przewracano kobiety i dzieci i pędzono je z cmentarza. Całe to zajście miało miejsce na cmentarzu zagórskim nad świeżą mogiłą.

Robotnik.

List zredukowanego delegata do swych tow. pracy fabryki „Norblin" w Warszawie

Poniżej podajemy w skrócie list delegata **JANA FEDEROWICZA** do robotników i robotnic fabryki Norblin.

— Wkrótce wybierać będziecie nowych delegatów, chcę więc wam powiedzieć kilka faktów z czasów mojego delegactwa. Otóż krótko przed ostatniemi wyborami, w których Sroczyński delegat uzyskał 1, a ja 2 miejsce — wezwał mnie do siebie dyrektor fabryki i złożył następujące propozycje. Miałem **przyrzec** dyrekcji, **że użyję swego wpływu na robotników jedynie w celu łagodzenia wszelkich konfliktów na fabryce. W wypadku wzburzenia silnego będę ich uspokajał i nie dopuszczał do strejku, za co przyrzekł** mi dyrektor **zwolnienie od pracy fizycznej i dodatkowo pewną sumę miesięcznie,** o której nikt prócz nas dwóch miał nie wiedzieć. Odrzuciłem ze wstrętem tę propozycję, jednak nie zakomunikowałem wam o tem natychmiast, gdyż wiedziałem, że przez zemstę zostanę natychmiast zredukowany, a chciałem pracować jaknajdłużej. Przed ostatecznem zredukowaniem mnie powtórzyło się tosamo: odrzuciłem i tym razem nikczemne żądanie i jak wiecie znalazłem się na bruku. Może to, co tu oddałem Wam, drodzy towarzysze i towarzyszki **UŁATWI ZROZUMIENIE TEGO „CUDOWNEGO ZWOLNIENIA Z PRACY FIZYCZNEJ P. SROCZYŃSKIEGO, NAZAJUTRZ NIEMAL PO WYBRANIU GO NA DELEGATA.**

Przez tyle lat piastowałem stanowisko pierwszego delegata i jakoś mnie nie zwolniono z pracy fizycznej, a p. Sroczyński dopiął tego **odrazu.** Dzisiaj, jak słyszę, masówki są coraz rzadsze, delegaci ukrywają przed wami grożące niebezpieczeństwo. Nigdy nie wiecie o czem się mówiło z dyrektorem. A dyrekcja wyzyskuje to wszystko i prowadzi atak za atakiem. Boję się, że mnie źle zrozumiecie, że pomyślicie, iż jestem osobistym wrogiem Sroczyńskiego czy innych delegatów, że załatwiam z nimi jakieś prywatne obrachunki. Nie o to mi chodzi wcale. Wiecie dobrze, że będąc na fabryce walczyłem zawsze z tym kierunkiem, który reprezentują: Sroczyński, Wilczyński, Chojnacki i t. p. Wskazywałem zawsze, że **taktyka PPS-u, BBS-u, BB. i t. d. polega na odciąganiu robotników od walki lub na łamaniu już rozpoczętej walki.** Że wszystkie wymienione partje są narzędziami w rękach kapitalistów i rządu faszystowskiego. Że nie cofają się one przed żadnym najbardziej nikczemnym sposobem walki z ruchem robotniczym. I jeżeli teraz zwracam się przeciwko osobie Sroczyńskiego, to w tym celu, żeby jeszcze raz wykazać jakiemi metodami posługują się socjalfaszyści.

Na terenie fabryki „Norblin" będą wkrótce robotnicy wybierali między przedstawicielami różnych ugrupowań.

Towarzysze i towarzyszki! Możliwe, że panowie z BB. zechcą za wszelką cenę uzyskać zwycięstwo, operując tak samo, jak Piłsudski przy wyborach do sejmu frazesem, że oni jedynie mogą przynieść realne korzyści robotnikom.

Nie wierzcie im! Na miejscu jednej gadziny nie dajcie urosnąć innej. Razem z ich przyjaciółmi PPS., BBS-em, CHD, NPR-em przepędźcie ich precz od siebie. Realne korzyści możecie osiągnąć tylko walką. Walką przeciwko każdemu zamachowi na fabryce.

Musicie odeprzeć wszystkie ataki dyrekcji, musicie obrać lewicową delegację, musicie **wspólnie z metalowcami** całej Warszawy wystąpić do walki o poprawę bytu, przeciwko faszyzmowi i socjalfaszyzmowi.

Z proletarjackiem pozdrowieniem

Jan Federowicz

Warszawa, grudzień 1930.

Wyścig pracy i... krwi

Przy ul. Pawiej 26 (Warszawa), piekarz, 21-letni Samuel Nusbaum (Nizka 52) w czasie pracy, przewrócił kubeł z gorącą wodą, doznając poparzenia lewego podudzia i stopy.

Przy ul. Prostej 4, (Warszawa) robotnik, 55-letni Jan Szabalewski (Marki), zajęty usuwaniem rusztowania przy nadbudowie domu, był przygnieciony belką, doznając poranienia prawej stopy.

Przy ul. Wilczej 45, (Warszawa) numerowa, 22-letnia Anna Wysóczyńska, przewróciła kocioł z gorącą wodą, doznając poparzenia lewego przedramienia, prawej stopy, twarzy i szyji.

„ZAWINIŁA" ZWROTNICA.

Długoletni pracownik tramwajowy Jan Jarosz, obsługujący zwrotnicę przy zbiegu ulic Wolskiej i Młynarskiej, dostał się ubiegłej nocy pod wagon tramwajowy linji nr. 16.

Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć wskutek zgniecenia klatki piersiowej.

CO SŁYCHAĆ W KRAJU?

ZAKUPY SOWIECKIE ZMNIEJSZAJĄ BEZROBOCIE W POLSCE.

Do Izby Polsko-Sowieckiej w Warszawie napływają coraz **liczniejsze zapytania,** dotyczące zakupu w Polsce większych ilości bydła hodowlanego, świń hodowlanych, węgla, cegły ogniotrwałej, przyrządów pożarniczych, urządzeń laboratoryjnych i t. p. W **marcu b. r.** mają się rozpocząć pertraktacje o dostawę do Z. S. R. R. dużej **partji** świń hodowlanych.

Niezależnie od tego Rosja **kontynuuje w hutach i fabrykach metalowych zakupy żelaza, kotłów parowych, turbin i pomp.** Import do Polski rudy żelaznej z Z. S. R. R. jest w dalszym ciągu znaczny.

DALSZY SPADEK DOCHODÓW BUDŻETOWYCH.

Według danych tymczasowych, **dochody budżetowe w listopadzie** r. b. wyniosły **223,038.000,** zaś **wydatki 222,700.000** złotych.

Dochody budżetowe w listopadzie wykazały **zniżkę** o **11,600.000.** W spadku dochodów w administracji zaznaczyła się przedewszystkiem zniżka dochodów z danin, dzięki której najwyższa pozycja dochodów administracyjnych, t. zn. dochody ministerstwa skarbu obniżyły się ze 141 miljonów do 130.6 milj.

Dochody w listopadzie r. b. były o **20.2 milj. mniejsze** od miesięcznej **normy** budżetowej.

PRZECIWIEŃSTWA GOSPODARCZE POLSKO-NIEMIECKIE ROSNĄ.

Ze strony niemieckiej oznajmiają, że rząd polski **interwenjował** u rządu niemieckiego w formie **noty** w sprawie **przedłużenia** wygasającego 31 grudnia 1930 r. układu drzewnego.

Na interwencję polską odpowiedział rząd niemiecki **odmownie,** uważając przedłużenie to za zbędne.

Tem samem z dniem 1 stycznia 1931 **zakaz** przywozu **polskiego drzewa** przetartego wejdzie w życie. W praktyce oznaczać to będzie zaostrzenie polsko-niemieckiej wojny celnej.

„WOLNOŚĆ ZGROMADZEŃ".

Na piątek, 2. I. był w Poznaniu zwołany wiec PPS-Lewicy, w lokalu „Piccadilly". Według lakonicznych doniesień prasy burżuazyjnej, „do wiecu nie dopuszczono".

RADOMSKO.

Bezrobocie na dzień 29 grudnia według urzędowego zestaw. wyraża się liczbą **1013 osób,** w tej liczbie 869 mężczyzn i 144 kobiet. Z pośród ogólnej **liczby bezrobotnych pobiera zasiłki 578 osób.**

NA TO „NIE MAJĄ FUNDUSZÓW".

W sobotę odbyła się w Krakowie demonstracja bezrobotnych pod magistratem. Demonstranci wybrali delegację, która się udała do prezydjum magistratu z żądaniem zapomóg i rozpoczęcia prac celem zatrudnienia bezrobotnych. Prezydjum zarządu miasta odpowiedziało bezrobotnym, że **na ten cel niema funduszów.**

ŁASKA PAŃSKA NA PSTRYM KONIU JEDZIE.

40 GROSZY... NA UTRZYMANIE.

Warszawski obywatelski komitet opieki społecznej postanowił **zlikwidować** od 1 stycznia **dwie kuchnie dla bezrobotnych:** na Annopolu i Powązkach. Wobec tego komitet na wypadek zlikwidowania kuchni na Annopolu i Powązkach będzie im wypłacał w gotówce to, co obecnie płaci w kuchniach za obiady.

Stawka ta wynosi **40 gr. (!)** dla pracowników fizycznych i 1 zł. dla pracowników umysłowych.

PROTEST STOW. LOKATORÓW DOMÓW MAGISTRACKICH W POZNANIU.

Kiedy Stow. Lokatorów Domów Magistr. w Poznaniu wysunęło pewne żądanie pod adresem magistratu, prez. miasta Ratajski odpowiedział na nie, że tych żądań nie będzie rozpatrywał, ponieważ zarząd Stow. Lokatorów składa się z ludzi karanych więzieniem. Przeciwko takiemu stanowisku prezydenta miasta Stow. Lokatorów ostro zaprotestowało.

„TRJUMF" BURŻUAZJI.

Prasa burżuazyjna z trjumfem pisze: Studentka U. S. B. Hanna Rudyńska, która w ub. roku przebywała 2 miesiące w więzieniu wileńskiem, oskarżona o przynależność do Kom. Partji Zach. Białorusi, obecnie mając zamiar wyjechać na studja do Belgji, zwróciła się do władz z prośbą o paszport, przyczem złożyła deklarację, że zrywa z partją.

KAPITALISTYCZNE ZABEZPIECZENIA.

Z Poznania piszą nam: w sobotę, 3. I. rano 22-letni Franciszek Magelen, zajęty przy przekładaniu szyn, wpadł pod wóz naładowany szynami i odniósł ciężkie obrażenia ciała.

STRASZNA KATASTROFA W ŁAŹNI W HORODENCE.

W Nowy Rok wydarzył się straszny wypadek w łaźni w Horodence. O godzinie 5 po poł. w chwili gdy w łaźni było 17 kobiet nastąpił wybuch kotła. Wśród wielkiej paniki nie można było odrazu przystąpić do akcji ratunkowej. **Jedna** kobieta została **zabita** na miejscu, **dwie** inne **zmarły** w kilka godzin później wskutek ciężkiego poparzenia. Następnie **zmarł palacz.** Do szpitala przywieziono **10 ciężko rannych kobiet,** z których **5 znajduje się w stanie beznadziejnym.** Wybuch spowodowany został wadliwą budową kotła.

Z NĘDZY.

26-letnia Lucyna Dominiakówna, **bez zajęcia** (Warszawa, Magistracka 9-11) otruła się esencją octową.

— 26-letni Jan Kita, **ślusarz,** otruł się esencją octową.

NĘDZA ROBOTNICY — MATKI NIEŚLUBNEGO DZIECKA.

Policja krakowska zatrzymała i odstawiła do sądu **18-letnią służącą** Marję Chrapek, która wrzuciła swe **nieślubne** pięciodniowe dziecko do rzeki Skawy w Witanowicach. Nie miała za co dziecka wychowywać!

WIDOCZNIE JEST IM DOBRZE. SAMOBÓJSTWO ŻOŁNIERZA.

W Warszawie na podwórze domu Marszałkowska 129 wszedł jakiś żołnierz z ulicy, który skierował się na klatkę schodową i tam, otworzywszy okno na 4 piętrze wyskoczył na asfalt podwórza. W stanie ciężkim przewieziono desperata do szpitala Ujazdowskiego, gdzie w 2 godziny potem zmarł.

„POWSZECHNOŚĆ I BEZPŁATNOŚĆ NAUCZANIA".

W nocy z dnia 29 na 30 grudnia r. ub. rzuciła się pod koła pociągu na stacji Biała Lipniki Franciszka Hupert z Białej, 20-letnia urzędniczka biurowa i poniosła śmierć na miejscu. Przyczyną tragicznego kroku był **brak funduszów** na kształcenie się w konserwatorjum muzycznem.

Elektryfikacja Z. S. R. R.

Robotnicy ZSRR. uroczyście obchodzili w ostatnich dniach grudnia doniosłą rocznicę uchwalenia przez Partję bolszewicką i Zjazd Sowietów **planu elektryfikacji** 1/6 części świata, znajdującej się pod władzą proletarjatu. Plan ten został opracowany na wniosek i przy ścisłej współpracy **Lenina,** wodza rewolucji rosyjskiej. Wzbudził on szyderczy śmiech burżuazyjnych ekonomistów krajów kapitalistycznych i niedowiarstwo oportunistycznych elementów w ZSRR., którzy plan **elektryfikacji** złośliwie i dowcipnie, ale jakże fałszywie, przezwali planem **„elektrofikcji“.** Przyjęto ten plan w okresie całkowitego rozkładu gospodarstwa, gdy przemysł pracował **w 20%** zaledwie stanu przedwojennego, a rolnictwo **w 45%** gdy istniejące elektrownie były rozwalone i nieczynne.

O planie tym Lenin powiedział, że jest **„drugim programem partji“,** że jego realizacja doda impetu socjalistycznemu rozwojowi kraju, gdyż **„socjalizm to władza radziecka plus elektryfikacja“.**

Cóż to znaczy? Znaczy to, że elektryfikacja do tego stopnia wzmoże siły wytwórcze dawnej Rosji, że socjalizm stanie się **możliwy** do zrealizowania, a przy istnieniu władzy radzieckiej, jego urzeczywistnienie będzie **zapewnione.**

Plan ten był pierwszym, zakrojonym programem działalności gospodarczej. Umożliwił on opracowanie i przeprowadzenie w życie **„pięciolatki“,** która jest fundamentem budowy socjalistycznej ZSRR.

Realizacja tego planu miała być dokonana w latach 1931—36 przez podniesienie mocy okręgowych stacyj elektrycznych do **1,750.000 kilowat.** Przed wojną wynosiła ona zaledwie **250.000 kilowat.** W roku 1930 osiągnęła już **1.300.000 czyli przeszło pięciokrotnie** przewyższyła stan carskich czasów. W roku bieżącym będą wykończone i uruchomione nowe stacje o sile miljona kilowatów i w ten sposób dawne projekty zostaną **znacznie przekroczone.**

Należy dodać, że pierwszy okres po roku 1920 to były lata wojny i głodu, kiedy o normalnej rozbudowie sieci mowy być nie mogło. To też obecna produkcja jest 17 razy większa od produkcji elektr. w 1920 roku. W ciągu ostatnich pięciu lat dalszy jej wzrost w ZSRR. wynosił przeszło **30%, a światowy zaledwie 10%.** Liczby te wskazują, że niedługi już jest czas, gdy urzeczywistni się hasło Sowietów: **„dognać i prześcignąć Amerykę“.** Potrwa to jeszcze dwa lata! Przykładem tego bolszewickiego tempa budownictwa jest **Dnieprostroj,** największy w Europie i drugiej na świecie hydroelektrycznej stacji. Na rok ubiegły przewidziano wykonanie zawrotnej cyfry 427.000 metrów sześciennych robót betonowych. Plan został „poprawiony“ do 1/2 miljona. Rzeczywistość **przekroczyła** tę maksymalną normę o **15.000 m^3!**

Oto jak wygląda chlubne sprawozdanie Państwowej Komisji Elektryfikacyjnej („Goebro“), na czele której stoi stary i świetny inżynier **Krzyżanowski,** jeden z najbardziej zasłużonych działaczy sowieckich na niwie gospodarczej. Niedarmo też otrzymał w to radosne dla całego ZSRR. dziesięciolecie najwyższe odznaczenie **„Orderu Lenina“.**

Sejm śląski obraduje

Odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji pracy i opieki społecznej. Sejmu Śląskiego.

Obrady nad projektem ustawy o najmie pracy dla pracowników umysłowych, referowanym przez posła Brzeskota — **zostały odroczone.**

Dalej wszedł pod obrady wniosek o udzielenie **doraźnej pomocy dla bezrobotnych,** nie objętych ustawą o ubezpieczeniu na wypadek braku pracy. W wyniku dyskusji **obrady odroczono** i wybrano komisję, która ma się skomunikować z p. Wojewodą, czy na ten cel znajdą się wogóle fundusze!!!

Skądżeto na taki cel mogłyby się znaleźć pieniądze...

Po całkowitem sfaszyzowaniu Sejmu Śląskiego z usunięciem posłów rewolucyjnych i cudownem spolszczeniu go ma nastąpić zniesienie obecnych pozorów autonomji i zniesienie nawet województwa śląskiego.

Według tego zamiaru Sejm śląski stałby się **zwyczajnym sejmikiem powiatowym,** a do województwa śląskiego byłyby włączone powiaty: oświęcimski, żywiecki i pow. Biała. Siedzibą województwa stałby się **Kraków!!!**

Wykreślić z mapy województwo, to rzecz łatwa. Ale przez to nie wykreśli się hasła wolności narodów, jakie przenika robotników śląskich.

Komunikat Redakcji.

Do naszych czytelników. Codziennie otrzymujemy szereg zapytań, czemu przypisać **opóźnienia i nieregularne** wychodzenie naszego „Przeglądu Społecznego“. Dzieje się to wskutek **codziennych** konfiskat naszego pisma, które opóźniają ukazanie się „Przeglądu“ **o 24 — do 48 godzin.** Konfiskaty te przyczyniają naszemu pismu **wielkie straty materjalne,** gdyż policja zabiera nam nieraz **cały nakład;** z powodu **braku środków finansowych** nie jesteśmy **częstokroć** w stanie odbić po konfiskacie następnego nakładu. Jeśli chcecie więc choć częściowo **przyspieszyć** wychodzenie naszego pisma **zbierajcie na fundusz prasowy, przysyłajcie regularnie należność za pismo.**

Do naszych korespondentów. Wielokrotnie zapytujecie, czemu „jeszcze“ nie ukazały się Wasze korespondencje. Odpowiadamy: jesteśmy **b. skrępowani brakiem miejsca** w naszym 4-stronicowym piśmie. Nie możemy przytem przecież drukować korespondencyj w kolejności napływania ich, gdyż **ważniejsze, dotyczące bieżących akcyj,** musimy drukować oczywiście **bez opóźnień.** Nie miejcie więc do nas pretensyj i **piszcie**— jeśli korespondencja nie nadaje się do druku, w odpowiedziach zawsze o tem **zawiadomimy** Was.

ROBOTNICY DLA SWEGO DZIENNIKA.

NA FUNDUSZ PRASOWY.

Robotnicy murarscy w Warszawie zł. 56. A. Tauman, Kraków zł. 3. S. Skulski — zebrane na posiedzeniu M. O. R. w Utce N. Y. (U. S. A.) dolar amer. 120.60. Lista składkowa Polskiego Oddziału M. O. R. w Hegewisch Ill. (U. S. A.) dolar. amer. 120.40.

Dla uczczenia pamięci poległych w krwawą niedzielę towarzyszy, grupa członków „Teatru Robotniczego“ w Warszawie składa zł. 20 na „Przegląd Społeczny“ i wzywa członków „Studja Teatralnego“ i „Czytelni Naukowej“ w Warszawie do złożenia dowolnych sum.

ŁAŃCUCH PRASOWY.

Niżej wymienieni robotnicy tramwajów m. Warszawy składają na fundusz prasowy „Przegl. Społ.“ 17 zł. i powołują do złożenia takich samych sum lub większych następujących towarzyszy: Ostrowski 5 zł. i wzywa do złożenia Kazimierza Pęczkowskiego, Dubich 2 zł., wzywa Kutelę Stanisława, Pinkawa zł. 3. wzywa Trzeciaka Leona. W. Orzechowski zł. 2, wzywa Licholę Marjana, Fabjańczuk zł. 2, wzywa Buczyńskiego Wacława, Szemiot zł. 1. wzywa Sarnę Aleksandra.

SPROSTOWANIE.

Do ostatniego numeru naszego pisma zakradła się pomyłka. Wydrukowany w tym numerze wiersz p. t. „Państwa Zachodnie“ nie jest tłumaczeniem, ale oryginalnym wierszem polskiego poety proletarjackiego Juljusza Grote.

ODPOWIEDZI RED

Znar. Drukujemy część, gdyż o innych sprawach już pisaliśmy. Szkoda, że nie informujecie, kto zwołał wiec bezrobotnych w Katowicach, jaką delegację wybrano itd.

B. więzień przemyski. Nie możemy wydrukować — nie pozwalają o tem pisać.

Robotnik ze Lwowa. O T. Winerze pisaliśmy. Faktów bicia w policji drukować nie możemy.

Komit. PPS.-Lewicy w Chojnach. Korespondencja dobra, ale przestarzała. Dlaczego dopiero po miesiącu zdecydowaliście się pisać.

S. Godzki. Nie mamy miejsca na dyskusję z takim p. Słonimskim. O wydawnictwie „Socjalizm“ napiszcie, lecz krótko.

Blondyn. Z powodu nawału materjałów w najbliższych numerach umieścić nie możemy, tembardziej, że wiersz trzeba przerobić. Wiersz Wasz przesyłamy pocztą; sądzimy, że sami najlepiej go poprawicie. (Koniec wydaje się słaby). Napiszcie jakie artykuły nasze przedrukowała „Trybuna Radziecka“.

Korespondentowi z papierni. Chętnie wydrukujemy, ale niestety nie podaliście nazwy Waszej miejscowości.

Mussolini przemawia...

Czarna chmura kryzysu, czarniejsza od czarnych koszul faszystowskich, zawisła nad Włochami. Mussolini, który do niedawna tak buńczucznie chełpił się swoją „stabilizacją“, teraz przemawia ponurym językiem...

W połowie grudnia raczył on zaszczycić senat swoją mową. I powiedział rzeczy dla nich smutne: **miljard deficytu, 534 tysiące oficjalnie, po „faszystowsku“ zarejestrowanych bezrobotnych, 5 miljardów niedoboru** w bilansie handlowym! A cyfry te **zawrotnie skaczą,** rosną, pęcznieją z dnia na dzień. Kryzys dopiero się **zaczyna.** Jeszcze się żywi przemysł olbrzymiemi zamówieniami sowieckiemi. Co będzie później? W takiej sytuacji wprowadzenie nowych podatków jest niebezpieczne dla faszyzmu. Posłuszna trzoda oddała już bowiem całą wełnę“, barwnie się wyraża Il. Duce. Budżetu wojsk. **ruszyć nie wolno,** pomimo, że wzrósł od roku 1913 z 650 miljonów do **5 miljardów!** Pozostaje więc obniżka płac **o 12%** i.. pożyczka w guście polskiej zapałczanej lub Schneiderowskiej. Powszechna zniżka zarobków — to wzrost niezadowolenia i walki mas. Zmylić je na hasło: **„musi potanieć“.** Zdławić — tajna **policja „Orva“.** Bo nietylko faszystowską demagogją się rządzi, bo mas nie przekona taka oto tyrada rodzonego brata włoskiego wodza faszyzmu (i Mussolini ma swego Jana...): **„Olbrzymim** rzeszom pracowników poto obniża się płace, **aby nie mieli środków na przepłacenie** niezbędnych do życia artykułów, wskutek czego **siłą konieczności(!)** ceny na rynku detalicznym będą musiały ulec zniżce“.

Redukcja płac urzędniczych zlikwiduje może 1/3 obecnego deficytu. A po 2/3 wypadnie jechać do wuja Sama. Pierwszą zalecankę do amerykańskiego kapitału Il Duce odśpiewał przed mikrofonem na Nowy Rok, odśpiewał w języku angielskim i dyplomatycznym.

W tej ckliwo-pacyfistycznej piosence zapewniał tłustych Jankesów o swej wprost namiętnej miłości pokoju. Sam jako żołnierz zaznał bowiem ciężkich trudów i cierpień wojennych(!) i przerażenie go ogarnia(!) na samą myśl(!), że to się może powtórzyć! Przytem robi oczko do Waszyngtonu na temat grożącej Europie hegemonji jednej grupy militarnej, wiedząc, że Stany Zjednoczone niechętne są temu. Z patosem woła **o „wyrównanie zbrojeń“,** by w ten sposób usunąć „niesprawiedliwość“, i domaga się nowych traktatów. A jego armja, jego budżet — to obrona tylko „naturalnych“ granic Italji! Dajcie mu **pożyczkę,** na gwałt pożyczkę, a gotów jest gwizdnąć na zamówienia bolszewickie, gotów jest poraz drugi Litwinowa do Włoch już nie wpuścić!

Oto jest sens dwóch przemówień pysznego wodza włoskiego faszyzmu w dobie jego rozkładu i upadku.

Jak komuniści francuscy walczą w obronie bezrobotnych?

Ani grosza na policję — wszystko dla bezrobotnych

Paryż burżujski, hulaszczy otoczony jest żelazną obręczą wielkich przedmieść przemysłowych. Tam mieszkają potomkowie sławnych komunardów — bojowcy o Nową Komunę paryską. Wpływy komunistów przeważają. Szereg przedmieść jest zupełnie przez nich **opanowane, rady miejskie i magistraty** znajdują się **w ich rękach.**

Podajemy tu za prasą francuską opis walki tych robotniczych rad miejskich w obronie bezrobotnych.

W jednym z takich przedmieść, **Bagnolet,** rada miejska uchwaliła dodatkową sumę dla bezrobotnych w wysokości 102.000 franków (narazie zarejestrowanych bezrobotnych jest tam 105). Pozatem **uchwaliła przekazać całą sumę, w wysokości 200.000 fr., którą prefektura przewiduje na policję — na pomoc dla bezrobotnych.**

Magistrat rozlepił w tej sprawie plakaty, w których zawiadamia obywateli, że jako **reprezentanci proletarjatu** nie uchwalą **ani grosza na utrzymanie policji,** której zadaniem jest m. in. rozpędzać bezrobotnych, gdy wyjdą na ulicę domagać się chleba i pracy.

Pozatem magistrat zwołał kilka wieców, na których ludność **entuzjastycznie** oddała postanowienie swoich wybrańców.

Władze rządowe naturalnie wtrącą się do tej sprawy i **powiększą** kadry policyjne **w czerwonych** przedmieściach.

Generał Weygand

Szef francuskiego sztabu generalnego — generał Weygand, został mianowany **wodzem naczelnym** armji francuskiej.

Co znaczy ta nominacja?

Potwierdza ona to, co odsłonił w całej jaskrawości niedawny proces moskiewski przeciw kontrrewolucyjnym szkodnikom i agentom imperjalizmu międzynarodowego. Potwierdza, że burżuazja francuska gorączkowo już szykuje się do wojny przeciw ZSRR. i dlatego stawia na czele swej armji generała, należącego do najbardziej nieprzejednanych wrogów ZSRR. i mającego już za sobą praktykę wojny z „bolszewikami“.

W rzeczy samej, generał Weygand był w r. 1920 szefem misji wojskowej francuskiej, która po klęsce armji Piłsudskiego pod Kijowem, zjawiła się w Warszawie, by ratować burżuazję polską i jej międzynarodowych sojuszników. Dotąd nawet trwa spór, kto sprawił „cud nad Wisłą“ — Piłsudski czy Weygand...

We Francji Weygand był za życia marszałka **Focha** jego najbliższym współpracownikiem i wyznawcą jego poglądów na konieczność rozprawienia się z ZSRR. ogniem i mieczem.

Jeszcze na krótko przed śmiercią Focha dał jaskrawy wyraz swej nienawiści ku ZSRR. i swej żądzy krwi w słynnym wywiadzie, ogłoszonym w r. 1927 w angielskim piśmie „Referenc“.

W wywiadzie tym Foch powiedział dosłownie:

„Już w r. 1919 chciałem skończyć z bolszewizmem. — **Niestety,** przeszkodzono mi pod pozorem ogólnego zmęczenia wojną.

Teraz, gdyby państwa, otaczające ZSRR., otrzymały dostateczną ilość amunicji, **podjąłbym się chętnie zniszczenia raz na zawsze niebezpieczeństwa bolszewickiego“.**

A więc Weygand, spadkobierca „ideowy“ Focha, na czele armji francuskiej — to nowa prowokacja ZSRR., to nowa oznaka przygotowań do wojny przeciw ZSRR.

Dalsze telegramy.

ZAMKNIĘCIE ZW. ROBOTNIKÓW PIEKARSKICH I TRAGARZY W ŁODZI.

Łódź, 3. I. — Władze śledcze, po przeprowadzeniu rewizji w lok. Zw. Zawod. Rob. Piekarskich i Zw. Tragarzy, przy ul. Łagiewnickiej, opieczętowały lokal obu związków.

DALSZE PRÓBY OBNIŻKI PŁAC.

Przemysłowcy włókienniczy w Tomaszowie wypowiedzieli umowę zarobkową i **zaproponowali obniżenie płac o 15 do 20 procent,** przemysłowcy w Zgierzu **chcą obniżyć płace o 25 procent.** Związki robotnicze postanowiły podjąć akcję obronną.

REDUKCJE.

Jedna z większych kopalń rudy żelaznej pod Częstochową w Konopiskach, zatrudniająca około 1.000 robotników, została zamknięta.

2 i PÓŁ MILJONA BEROBOTNYCH W ANGLJI.

Londyn, 3. I. Według najnowszej statystyki ministerstwa pracy **ilość bezrobotnych zwiększyła się w ciągu ostatnich dwóch tygodni o 108 tysięcy.** Ogółem **w Anglji** znajduje się obecnie **2 miljony 400 tysięcy bezrobotnych.**

Z FASZYSTOWSKIEJ JUGOSŁAWJI.

Białogród, 4. I. (PAT). Wczoraj o godz. 14-ej wybuchła bomba w korytarzu gmachu zagrzebskiego banatu. (Banat — tyle, co u nas województwo).

Zagrzeb, 4. I. (PAT). Nocy ostatniej w przedziale pociągu Medjolan - Zagrzeb - Białogród nastąpił wybuch w chwili, gdy pociąg znajdował się na kilkaset metrów od dworca zagrzebskiego. Bomba została umieszczona pod siedzeniem, które zajmował niejaki Rimaj, dyrektor pewnego przedsiębiorstwa z Zagrzebia, który został ranny.

ŁAMISTREJKOWE STANOWISKO SOCJALFASZYSTÓW.

Berlin, 4. I. (PAT). W ciągu niedzieli sytuacja strejkowa w Zagłębiu Ruhry nie uległa zmianie. Związki zawodowe górników zwołały w poszczególnych miejscowościach zgromadzenia. W Bohum obradowała konferencja delegatów socjalistycznych. **Konferencja uchwaliła rezolucję, zwracającą się przeciwko akcji strejkowej górników.**

Ceny ogłoszeń: Za wierz milimetrowy jednoszpaltowy: na 1-szej stronie zł. 1.—, w tekście zł. 0.70, za tekstem zł. 0.50. Dla poszukujących pracy zł. 0.05. Rękopisów Redakcja nie zwraca Za ogłoszenia nie odpowiada. Nadsyłajcie należności za poprzedni numer, prenumeratę oraz wkładki na fundusz prasowy „Przegl. Społecznego“.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Horowitz. Drukarnia Przemysłowa, Kraków, Zielona 7.